Sygn. akt VIII Ka 254/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Wasiluk

Protokolant: Aneta Chardziejko

przy udziale Prokuratora Ewy Minor - Olszewskiej

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2015 r.

sprawy S. S.

oskarżonego z art. 157 § 1 i 4 k.k. i z art. 288 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora i oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sokółce z dnia 22 stycznia 2015 r., sygn. akt II K 704/14

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. R. kwotę 516 (pięćset szesnaście) złotych i 60 (sześćdziesiąt) groszy za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym, w tym kwotę 96 (dziewięćdziesiąt sześć) złotych i 60 (sześćdziesiąt) groszy tytułem 23 % stawki podatku od towarów i usług.

III. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia opłaty i pozostałych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

S. S. został oskarżony o to, że :

I. w dniu 14 września 2014 roku około godziny 4:30 w mieszkaniu oznaczonym (...)budynku wielorodzinnego (...) przy ul. (...)w S., dokonał uszkodzenia ciała zamieszkującej wspólnie z nim konkubiny E. K., w ten sposób że szarpiąc i popychając a następnie uderzając pięściami i kopiąc w głowę i całe ciało spowodował u niej złamanie kości nosa, złamanie dolnej ściany oczodołu prawego, złamanie pierwszego zęba po stronie lewej w szczęce górnej, wykruszenia fragmentu pierwszego zęba po stronie lewej w szczęce dolnej, licznych podbiegnięć krwawych i zadrapań na całym ciele, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała i spowodowały rozstrój jej zdrowia na okres powyżej dni 7, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia powyżej l roku kary pozbawienia wolności wymierzonej za umyślne przestępstwo podobne popełnione z użyciem przemocy, tj. o czyn z art. 157 § l i 4 k.k. w zw. z art. 64 § 2 kk.

II. w dniu 14 września 2014 roku w mieszkaniu oznaczonym nr (...) budynku wielorodzinnego nr (...) przy ul. (...) w S., kopiąc dokonał uszkodzenia drzwi wejściowych w ten sposób, że wgiął blachę, z których są wykonane, powyginał rygle zamka dolnego, a następnie uszkodził szafkę na obuwie i roletę zasłaniającą drzwi balkonowe czym spowodował straty w wysokości 2870 złotych na szkodę właścicielki mieszkania K. K. tj. o czyn z art. 288 § l kk.

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2015 roku w sprawie sygn. akt II K 704/14 Sąd Rejonowy w Sokółce uznał oskarżonego winnym popełnienia zarzucanych mu czynów z tym, że czyn z pkt I zakwalifikował z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 §

2 k.k. i za to za czyn I skazał oskarżonego na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś za czyn z pkt II na mocy art. 288 § 1 k.k. skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. orzeczone w punktach 1 i 2 kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. w związku z popełnieniem czynu z punktu II orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej K. K. kwotę 2870 (dwa tysiące osiemset siedemdziesiąt) złotych tytułem obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres pozbawienia wolności w sprawie od dnia 14 września 2014 roku do dnia 24 listopada 2014 roku.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. R. kwotę 540 złotych, powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem nieopłaconej obrony z urzędu oraz zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Apelację od przedmiotowego wyroku złożył Prokurator i zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k., art. 438 pkt 2 k.pk. oraz art. 437 § 1 i 2 k.p.k. zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia,
a mianowicie art. 387 § 2 k.p.k. poprzez uwzględnienie wniosku oskarżonego
o wydanie wyroku skazującego pod nieobecność prokuratora, a tym samym bez odebrania jego stanowiska czy nie sprzeciwia się takiemu rozstrzygnięciu,
co jest warunkiem koniecznym przy wyrokowaniu w trybie tego artykułu.

W oparciu o powyższy zarzut, skarżący domagał się uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Ponadto apelację od tego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze wniósł oskarżony, który skarżąc tę część wyroku wniósł o jej zmianę poprzez złagodzenie orzeczonej kary.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje są bezzasadne i to w stopniu oczywistym**.**

Odnośnie apelacji prokuratora wskazać należy, iż w niniejszej sprawie doszło do wydania wyroku skazującego w trybie art. 387 k.p.k, a to rodzi określone konsekwencje, które spoczywają na Sądzie Odwoławczym rozpoznającym sprawę, który przede wszystkim winien w ramach kontroli instancyjnej zbadać, czy zostały spełnione warunki formalne do skorzystania z w/w instytucji, a następnie ocenić czy w istocie Sąd Rejonowy trafnie uznał, iż ziściły się ustawowe przesłanki do wydania wyroku w trybie tzw. dobrowolnego poddania się karze, a zwłaszcza czy okoliczności zarzucanego oskarżonemu czynu nie budzą wątpliwości.

Jak wynika z bogatego orzecznictwa, Sąd rozstrzygając w przedmiocie złożonego w trybie art. 387 k.p.k. wniosku oskarżonego o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie mu określonej kary lub środka karnego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, jest przede wszystkim zobowiązany sprawdzić istnienie in concreto wszystkich warunków dopuszczalności tego rodzaju dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej, które tenże przepis w § 1 i § 2 określa. Czyniąc to, musi zatem także rozważyć, czy zgłoszone we wniosku propozycje dotyczące wymiaru kary są zgodne z zasadami jej wymiaru określonymi przepisami kodeksu karnego. W sytuacji, gdy zgłoszony przez oskarżonego, w tym trybie, wniosek tychże unormowań materialno-prawnych nie respektuje, to niewątpliwą powinnością sądu jest albo uzależnienie uwzględnienia wniosku od dokonania w nim stosownej zmiany (art. 387 § 3 k.p.k.), albo też rozpoznanie w dalszym ciągu sprawy na zasadach ogólnych. Zatem jeżeli sąd stwierdzi, iż nie zachodzą formalne warunki dopuszczalności wniosku oskarżonego - wręcz obowiązany jest skierować sprawę do

postępowania na zasadach ogólnych. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013 roku II KK 98/13 Prok.i Pr.-wkł. 2013/7-8/10, LEX nr 1299166, podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2014 roku II K 144/14 Lex nr 1498814).

Odnosząc powyższe do sprawy niniejszej w ocenie Sądu Odwoławczego, nie sposób przyznać racji rzecznikowi oskarżenia, iż uchybieniem ze strony Sądu I instancji było uwzględnienie wniosku oskarżonego o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego w trybie
art. 387 k.p.k. w sytuacji gdy nie została spełniona formalna przesłanka jego dopuszczalności, a mianowicie – nie zostało odebrane stanowisko prokuratora czy nie sprzeciwia się takiemu rozstrzygnięciu, co jest warunkiem koniecznym przy wyrokowaniu w trybie tego artykułu.

Oczywistym jest, iż możliwość rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej oskarżonego na jego wniosek - bez przeprowadzania pełnego postępowania dowodowego uzależniona jest od kumulatywnego spełnienia wszystkich wymienionych w art. 387 k.p.k. warunków, w tym również wymagany jest brak sprzeciwu prokuratora jak też pokrzywdzonego należycie powiadomionego o terminie rozprawy, które są warunkami formalnymi. Nie sposób się jednak zgodzić, iż z tym, iż Sąd I instancji dopuścił się zarzucanego uchybienia formalnego, które miałoby skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Po pierwsze, wskazać należy, iż postępowanie w przedmiotowej sprawie było prowadzone w trybie uproszonym (akt oskarżenia k. 126 i nast.), zaś prokurator powiadomiony prawidłowo o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 22 stycznia 2015 roku wokandą (k. 131), nie stawił się (k. 199). Prowadzenie zatem rozprawy w dniu 22 stycznia 2105 roku pod nieobecność rzecznika oskarżenia prawidłowo powiadomionego o terminie w żadnej mierze nie stanowiło uchybienia w procedowaniu, Sąd mógł prowadzić rozprawę pod jego nieobecność. Po drugie, w kontekście podnoszonego przez prokuratora zarzutu wskazać należy, iż swój sprzeciw mógł zgłosić ustnie przed Sądem lub przekazać go na piśmie, brak sprzeciwu na skazanie w trybie art. 387 k.p.k. oznacza w istocie zgodę, choć wyrażoną zaniechaniem wypowiedzenia się w tej kwestii, zarówno pozytywnie jak i negatywnie. W literaturze wyrażany jest pogląd, który Sąd Odwoławczy w pełni aprobuje, iż brak reakcji ze strony prokuratora oznacza niesprzeciwianie się wydaniu wyroku w trybie art. 387 k.p.k. Przepis art. 387 § 2 k.p.k. wprowadził bowiem zasadę zgody domniemanej, a zatem, sama nieobecność prokuratora lub pokrzywdzonego na rozprawie – w sytuacji prawidłowego zawiadomienia o jej terminie – nie wyklucza samej możliwości wyrokowania w trybie art. 387 k.p.k. (tak: P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek - Kodeks postępowania karnego. Tom III. Wyd. 2. Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2004, str. 16-17, teza 6, P. Kardas - "Konsensualne sposoby rozstrzygania w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z dnia 10 stycznia 2003 r." Prok. i Pr. 2004/Nr 1, T. Grzegorczyk - "Wydawanie wyroku na posiedzeniu w znowelizowanej procedurze karnej" - Przegląd Sądowy - 2003/ Nr 9, a także pkt 5 sentencji Wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2009 r. w sprawie sygn. akt V KK 29/09 LEX nr 529673).

W niniejszej sprawie wskutek nieobecności prokuratora na rozprawie
w dniu 22 stycznia 2015 roku doszło do zawarcia porozumienia między oskarżonym oraz pokrzywdzonymi przy aprobacie Sądu I instancji. Decyzja prokuratora o nieuczestniczeniu w rozprawie mieściła się w granicach obowiązujących przepisów i całkowicie nieuprawnione jest zdaniem Sądu, czynienie w tej sytuacji zarzutu Sądowi I instancji, iż nie uzyskał on stanowiska prokuratora i dopuścił się tym samym obrazy art. 387 § 2 k.p.k. wydając wyrok skazujący w tym trybie, uchybień proceduralnych i domaganie się uchylenia zaskarżonego wyroku. Procedowaniu Sądu nie sposób zarzucić jakichkolwiek uchybień, jeśli się nadto zważy, (co zresztą nawet sam skarżący podnosi w wywiedzionym środku odwoławczym), iż rzecznik oskarżenia został wezwany telefonicznie na rozprawę.

Podkreślić zatem raz jeszcze należy, iż wszystkie wymagane przez art. 387 k.p.k. przesłanki formalne zostały zachowane (oskarżony złożył wniosek w przewidzianym terminie, pokrzywdzone obecne podczas rozprawy nie sprzeciwiły się wnioskowi). Wobec biernego zachowania się rzecznika oskarżenia i niestawienia się na rozprawę, o terminie której został prawidłowo powiadomiony wokandą, przyjąć należało, że nie sprzeciwia się on wnioskowi oskarżonego i w konsekwencji podniesiony przez niego zarzut uznać należy za całkowicie pozbawiony podstaw. Zdaniem Sądu Odwoławczego, decyzję Sądu I instancji uznać należy za słuszną jeśli się nadto zważy, iż brak jest

wątpliwości w zakresie spełnienia przesłanek materialnych z art. 387 k.p.k. Sąd Okręgowy w pełni podziela bowiem stanowisko Sądu Rejonowego, iż okoliczności popełnienia zarzuconych oskarżonemu czynów nie budzą wątpliwości, co uzasadniało wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. Sąd I instancji w oparciu o właściwie oceniony i przeanalizowany w/w materiał dowodowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i dokonał przy tym właściwej analizy wszystkich ujawnionych w sprawie dowodów, ocenił je zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczeniem życiowym. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a w szczególności zeznania pokrzywdzonych E. K. oraz K. K., zeznania naocznych świadków J. B., M. B. oraz M. Z., a także wyjaśnienia samego oskarżonego, który przyznał się tak do uszkodzenia ciała E. K. jak też zniszczenia wyposażenia mieszkania K. K. oraz inne pozaosobowe źródła dowodowe m.in. opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej czy protokół oględzin, jednoznacznie świadczy o sprawstwie i winie S. S. w zakresie obu zarzucanych mu czynów. Wątpliwości Sądu nie budzi także przyjęta kwalifikacja obu przypisanych oskarżonemu czynów.

Reasumując, przeprowadzona przez Sąd II instancji kontrola odwoławcza, nie potwierdziła zasadności zarzutu obrazy art. 387 § 2 k.p.k. i potwierdziła trafność przyjęcia przez Sąd I instancji tak przesłanek formalnych jak i materialnych do wydania wyroku w tym trybie.

Odnosząc się do apelacji oskarżonego podkreślić należy, że nie zasługiwała ona na uwzględnienie. W orzecznictwie uznaje się, że zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieszcząca się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia czynu zabronionego, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy w odczuciu społecznym jest karą niesprawiedliwą (wyr. Sądu Najwyższego z 11.04.1985 r. V KRN 178/85, LEX 20053). Wskazuje się, że „nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować" (II KRN 189/94, OSN Prok. i Pr. 1995 nr 5 poz. 18). Niewspółmierność kary zachodziłaby zatem wówczas, gdy zastosowana w niniejszej sprawie kara, wymierzona za przypisane oskarżonemu przestępstwo, nie odzwierciedlałaby należycie stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynów oraz nie uwzględniałaby w wystarczającej mierze celów kary (wyr. SN z 30.11.1990 r. WR 363/90, OSNKW 1991, Nr 7-9, poz. 39).

Mając na uwadze powyższe wskazania, w ocenie Sądu Okręgowego należało uznać, że w sprawie nie mamy do czynienia z rażącą niewspółmiernością orzeczonej przez Sąd I instancji kary. Należy wskazać, że wprawdzie oskarżony zaproponował niższy wymiar kary jednostkowej za czyn I i wymiar kary łącznej, jednakże ostatecznie wyraził zgodę na karę zaproponowaną przez Sąd. Różnica jeżeli chodzi o karę łączną wyniosła 4 (cztery) miesiące. Należałoby przyjąć, że właśnie o taką różnicę chodziło oskarżonemu w chwili składania apelacji. Jednak niezależnie od tego podkreślić należy, że Sąd I instancji wymierzając oskarżonemu karę, wziął pod uwagę dyrektywy sądowego wymiaru kary przewidziane w treści z art. 53 § 1 i 2 k.k. Z motywów zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd ten badał zarówno okoliczności obciążające oskarżonego, jak też i łagodzące. Ocena wszystkich okoliczności, dokonana przez Sąd odwoławczy, prowadzi do tożsamych wniosków, które wywiódł Sąd Rejonowy. Zgodnie z dyrektywami wymiaru kary Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (art. 53 § 1 k.k.). Wymierzając karę, Sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i stopień naruszenia ciążących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu (art. 53 § 2 k.k.). Już w świetle tego podkreślić należy, że Sąd I instancji uwzględnił wszystkie te okoliczności, w tym podnoszony przez oskarżonego fakt przyznania się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyrażenia skruchy. W sprawie nie ulega jednak wątpliwości, że wina i stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonego były znaczne. Sposób i skutki działania czy chociażby działanie w warunkach recydywy wielokrotnej specjalnej wymagały stosownej represji karnej, co prowadzi do jednoznacznego przekonania, że całokształt powyższego pozwala wyprowadzić wniosek, że cele prewencji

indywidualnej oraz generalnej wymagały wymierzenia oskarżonemu kary zasadniczej na poziomie przyjętym przez Sąd I instancji. Nie budzi również zastrzeżeń orzeczony wobec oskarżonego środek karny w postaci obowiązku naprawienia całości szkody wyrządzonej przestępstwem, czego zresztą skarżący nie kwestionuje, deklarując, że szkodę naprawia. Zatem w ocenie Sądu Odwoławczego określona przez Sąd Rejonowy kara i środek karny będą odczuwalne dla oskarżonego jako dolegliwe, a jednocześnie nie mogą zostać ocenione jako rażąco surowe.

W tym stanie rzeczy, uznając wyrok za prawidłowy, orzeczenie Sądu I instancji należało utrzymać w mocy uznając obie wniesione w sprawie apelacje za oczywiście bezzasadne.

O kosztach obrony z urzędu oskarżonego za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł na mocy § 14 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

O zwolnieniu oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy, kierując się sytuacją materialną oskarżonego, orzekł na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k.